



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSK

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Święcony sprawom miejscowym oraz Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY	
za miejscowych i namiejscowych:	
Kwartalnie	Rb. 6.—
Półrocznie	„ 8.—
Kwartalnie	„ 1.50
Miesięcznie	„ 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II M 22, telefon N 56, skrytka pocztowa N 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
 Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie od godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
 Reklamy bez zastrzeżenia nie wracają się, choćby przyjmują wszystkie kał arnie.

CENA OGŁOSZEN:	
za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-ej 10 k	
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.	
Nadesłano za wiersz 50 kop.	
Opłata za druk po 2 kop. za wiersz	

Teatr miejscowy. dziś: „J E Ń C Y“

Głośny dramat w 3 ch aktach **Lucjana Rydla** (autora Zaczarowanego Kola), grany obecnie na scenach Lwowskiej i Krakowskiej.

Częstochowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

I-sza Aleja dom Landaua

wykonywa punktualnie i tanio następujące transakcje: dyskontuje weksle swoim członkom, przyjmując weksle, frachty i inne dokumenty do inkasa, przyjmuje sumy na lokaty roczne i półroczne, jak również na rachunki za okazaniem (czekowe) wydaje przekazy w walucie krajowej i zagranicznej na wszystkie miejscowości Królestwa, Cesarstwa i zagranicy, nie wyłączając miejscowości kuracyjnych, kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne po kursie dziennym oraz wykonywa wszelkie operacje i zlecenia, wchodzące w zakres czynności bankierskich.

Kasa otwarta do 3 po południu, biuro otwarte do 4 po południu.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski.”)

Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubickiej** w Zawierciu.

Prenumeratę na „Goniec Częstochowski” w Rakowie przyjmują p. **Kolasiński**.

Dr. W. Stawnicki osiedlił się na stałe w Częstochowie 1147 Aleja I sza N 9. 4-1

KALENDARZYK.

D. 14 Listopada.

Imiona chrześcijańskie: dziś Jakuba B. W., Serapiona M. jutro Leopolda W.
Wschód słońca: godz. 7 m. 13, zachód godz. 4 m. 14.
Ubytek dnia: 7 godzin 11 minut.
Wiadomości historyczne: 1816. Zamknięcie kongresu akwizrańskiego. — 1831. Zgon filozofa Hegla. 1951. Otwarcie drogi żelaznej Mikołajewskiej.

A. K. Greene.

Zbrodnia w Gramercy Park.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Okno miss Butterworth.

I.
(Dalszy ciąg).

Te kupę stanowiły szczytki wazonów japońskich, wartości setek dolarów, wspaniałe zegary i figurki z saskiej porcelany, antyki liczące przeszło dwieście lat.

— Ten polijant w dziwny sposób pojmuje swój obowiązek. Stoi tam, nie nie mówiąc, nie kiwnie n. wet palcem, a przecież mógłby odkryć jej biedną twarzyczkę i tak łatwo przekonać się, czy ta nieszczęśliwa jeszcze żyje.

Ponieważ wybuch oburzenia był naturalny, potwierdziliśmy go poruszeniem głowy. W tej chwili zawałował, że nie jestem mężczyzną, aby mieć dość siły do podniesienia ciężkiej etażerki, przynajmniej biedną ofiarę, ale nie będąc nim, nie chciałam zwrócić na siebie ziew woli jedynego przedstawiciela rodzaju męskiego, znajdującego się w domu i nie zrobiłam żadnej uwagi. Pospętałam się do środka pokoju, a posługaczka tuż za mną postępowała.

Pokoje Van Burnamów połączone były rodzajem drzwi sklepionych.

Neutralizacja Norwegji.

W dwa lata po bezkrawawem zdobyciu sobie niezależności państwowej uzyskała teraz Norwegja uznanie i utrwalenie tej niezależności przez międzynarodowy traktat gwarancyjny podpisany przez Anglię, Francję, Rosję i Niemcy.

Norwegja mimo swego wysuniętego na północ i na pozór korzystnego położenia geograficznego znajduje się w dość niepewnych warunkach politycznych. Przedewszystkiem oczywiste musi się obawiać zemsty ze strony Szwecji, od której się tak samowolnie oddzieliła. Stary król Oskar pogodził się wprawdzie ze swoim losem i cofnął się przed walką bratobójczą, ale opinia publiczna w Szwecji nie jest wcale przyjaźnie usposobiona dla rewolucyjnego narodu, który zuchwale podępał prawa Szwecji i jej dynastji; w Sotokholmie kroku tego Norwegji tak szybko niezapomniona, i od samego początku istnieje szczególnie w wojkowych kołach szwedzkich silna partja wojenna, która orze do krwawej rozprawy z Norwegją. Wprawd nie na razie bezpośredniego niebezpie-

czeństwa wojny ze Szwecją niema, prądy wojownicze nie zwyciężyły tam dotychczas i nie zwyciężą tak szybko, w każdym razie jednak młoda Norwegja ma wszelkie powody, aby względem swego sąsiada mieć się na ostrożności.

Anglja pierwsza uznała niezależność nowego państwa i zdobyła sobie naturalnie tym samym gorącą sympatję w całym społeczeństwie norweskiem, a po drugie nie jest także bez znaczenia, że pierwszy król nowego państwa Haakon ma za żonę księżniczkę angielską.

Ale ta przyjaźń z Anglią naraża znowu Norwegję na poważny antagonizm z Niemcami. Rząd niemiecki, który wszędzie zazdrośnie śledzi postępy angielskiego swego rywala, spogląda z wielkim niezauwaniem na te sympatje norwesko-angielskie. W razie wojny Anglii z Niemcami stanowi wybrzeże norweskie doskonałą linię oparcia dla floty jednej ze stron wojujących, dla tego tak Anglja jak Niemcy mają największy interes w tym, żeby pozyskać dla siebie Norwegję, i dlatego Niemcy z szczególną zawzięcią patrzą na sukcesy sześciu szwedzkiego i w tym wypadku przeciwnika.

Główny twórca samodzielności Norwegji i pierwszy prezes ministrów dzielnj Michelsen uważał to za pierwsze swoje zadanie w polityce międzynarodowej i nie szczędził trudów i zabiegów, aby miarodawcze rządy pozyskać dla tej idei. Teraz po długich pertraktacjach ciągnących się od przeszło roku cel ten został osiągnięty. W końcu października Michelsen ustąpił, w kilka dni potem rozszedła się wiadomość, że traktat gwarancyjny został podpisany.

Nowy traktat gwarantujący integralność Norwegji jest oparty na szerszej podstawie jak

Na prawo od tych drzwi, na wprost wchodowych, leżał trup nieboszczki. Teraz, gdy oczy moje przyzwyczaiły się do panującego mroku, obejrzałam się naokoło i zwróciła moją uwagę parę szczegółów, których dotąd nie zauważyłam. Najprzód nieboszczka leżała na znak, mając nogi zwrócone do przedsienu. Następnie śladów walki nie znać było w całym pokoju, tylko w miejscu, gdzie trup leżał. Każdy przedmiot był na swoim miejscu i wszystko miało pozory porządku, panującego w moim salonie. Wprawdzie nie mogłam dokładnie rozróżnić przedmiotów, znajdujących się w sąsiednim pokoju, ale zdawało mi się, że i tam wszystko jest w porządku. Podczas tych moich obserwacji posługaczka zagłębiała się w domyślach nad przyczyną tego tragicznego wypadku. Koniecznie chciała wytłomaczyć sobie, w jaki sposób etażerka się przewróciła.

— Biedna mała! biedna mała! Jakim sposobem ona tu weszła? Co ona mogła robić w tym wielkim, pustym domu?

Ajent, do którego widocznie te słowa się odnosiły, w odpowiedzi zamruczał parę niewyraźnych słów. Niezadowolona posługaczka zwróciła się do mnie. Ale cóż jej mogłam powiedzieć? Miałam wprawdzie swoje osobiste wiadomości, ale ona nie należała do tych, którym można było tajemnicę powierzyć; dlatego też poruszyłam tylko głowę. Biedna kobieta widząc się tak lekceważoną przez nas odsunęła się, rzuciwszy najprzód agentowi a następnie mnie wzrzenie błagalne i jakieś szczególne, niełatwe

do pojęcia. Następnie zwróciła oczy na nieboszczkę, a ponieważ teraz znajdowała się bliżej niej, zauważyła zapewne jakiś szczegół, który ją przeraził, bo z krzykiem padła na kolana przy młodej kobiecie i zaczęła przyglądać się jej sukni.

— Co tam pani robisz?—zawałował agent.— Podnieś się. Nikt, oprócz koronera nie ma prawa tu nie ruszać.

— Nic złego nie robię, powiedziała kobieta głosem dziwnym i przerywanym. Chciałam tylko zobaczyć jak to biedotko jest ubrane. Wszak ona ma niebieską suknię, nieprawdaż?—dodała zwracając się do mnie.

— Niebieską wełnianą—odpowiedziałam—ale w doskonałym gatunku. Zapewne pochodzi z magazynu Altmanna albo Sterna.

— Rzadko mi się zdarza oglądać podobne rzeczy, jakąś posługaczka podnosząc się niezgrabnie. Zdawało się, że straciła tę trochę przytomności, jaką dotąd posiadała.

— Myślę... myślę, że już pójdę do domu. Ale nie ruszała się z miejsca.

— Biedna mała jest młodzianka, nieprawdaż?—rzekła głosem, zdradzającym pewne wahanie.

— Zdało się, że jest młodsza od nas—odpowiedziałam jej.—Obecnie jej bućki o spieczonych noskach, wskazują wyraźnie, że jeszcze nie doszła do wieku roztopności.

(D. c. n.)

Zakład Ślusarski i Elektro-Mechaniczny 934
F. BŁACHOWICZ w CZĘSTOCHOWIE
 Aleja III N 58.

Wykonywa wszelkie roboty żelazne i mosiężne. Specjalności: budowa wag dziesiętnych, stołowych i aptekarskich, jakoteż regulowanie takichże, roboty tokarsko-mechaniczne, zakładanie piorunochronów, telefonów dzwonek elektrycznych, reperacje dynamo-maszyn, lamp łukowych, maszyn do pisania, fonografów, gramofonów, wyzmaczek, aparatów projekcyjnych, kinematografów i t. p. Za dokładnie i starannie wykonanie roboty zakład gwarantuje.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, rzeźby przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycieńszych do najwzrostających pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, przy użyciu kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręk. meblowania i wszelkie roboty stolarskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych i w odległości do 100 km. od Częstochowy.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Aleja III dom 58.

Niepa taniej
(nie Cylinder)
Tylko 2 kop. 25.
Wysyłamy po otrzymaniu zamówienia bez zadatku...
Warszawa, Próżna 10-2.

KIT, WATE I WALKI DO OKIEN
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie,
III Aleja Nr 48, dom Szpiglia.
1082

Telegram! Chwilowo! Szpiegostwo!
Dla bezpieczeństwa komunikacji, nie zwalniając na podwyższenie...
Próżna 10-16.

Adamiam
Wielki wybór obrazów...
1183 8-2

go rozmaici wyrzutowie społeczeństwa i obecnie zamożniejsi ludzie odbierają od bandy zbójczej, znanej pod nazwą „Czarnego Kruka” listy z domaganiem się tej lub innej kwoty, w przeciwnym razie grożą śmiercią. Wystraszeni kupcy spełniają ich żądania, nie podejrzewając, że stają się przeto niejako lennikami rycerzy „Czarnego Kruka”.

Przed Dumą.

— Pomiędzy soc-demokratami i trudowikami odbywały się — piszą „Birz. Wied.” — w ostatnich czasach narady nad kwestją przyjęcia udziału w wyborach w prezydium. Większość tak jednej, jak i drugiej partii jest zdania, iż należy uchylić się od wyborów. Kwestia ta zostanie ostatecznie rozstrzygnięta, kiedy zjadą się wszystkie postowie, należące do tych dwóch partii.

— Na naradzie członków rady „Związku narodu rosyjskiego”, jak donosi „Słowo” petersburskie, zapadły następujące decyzje:

- 1) We wszystkich sprawach głasować razem z październikowcami, z wyjątkiem jedynie sprawy żydowskiej.
- 2) Wysunąć sprawę duchowieństwa, które powinno być przedmiotem surowej krytyki za swój biorny stosunek do propagandy prawych i za swój postępowy kierunek, który w sposób demoralizujący oddziaływa na ludność.
- 3) Domagać się wprowadzenia nauczania powszechnego z tym warunkiem, aby cała działalność pedagogiczna po wsiach zogniskowana była w szkołach cerkiewno-parafjalnych, lub gdyby w ostateczności część szkół pozostała w rękach ziemstwa, kontrola nad nimi powierzona była wyższemu duchowieństwu.

Szpiegostwo.

Czytamy w „Eposie” - warszawskiej: Przed kilkoma tygodniami do naczelnika wydziału śledczego p. Kowalika zgłosił się pewien urzędnik w towarzystwie jakiegoś izraelity i zaproponował p. Kowalikowi wykrycie całego grona osób zajmujących się sprzedażą planów mobilizacyjnych sąsiedniemu mocarstwu.

Nieznamoimi zażądali za wykrycie organizacji 10,000 rb. P. Kowalik po otrzymaniu wiadomości udał się z raportem o powyższym do pomocnika general-gubernatora w zarządzie policyjnym m. generała Uthofa, który polecił naczelnikowi wydziału śledczego bezwarunkowo wykryć całą organizację szpiegostwa.

Naczelnik wydziału śledczego wszedł w porozumienie się z innymi funkcjonariuszami i oto przy ich pomocy udało się trafić na ślad tej organizacji.

Z rozporządzenia naczelnika wydziału śledczego zarządzone zostały obserwacje nad osobami, co do których wiadziano, iż należą do śledzonej organizacji.

Działło się to przed paru tygodniami.

Niewiadomo, „jakim sposobem, śledzeni dowiedzieli się o tem, że czuwa nad nimiżejune oko agentów, lub też być może, iż był to zwykły domysł.”

Faktem jednak jest, że członkowie organizacji szpiegowskiej zaczęli mieć na baczności. Nie komunikowali się ze sobą, nie widywano ich używających, jak przed tem, w modnych restauracjach; wszystko ucichło, śledzeni prowadzili skromny żywot w zaciszu domowego ogniska.

Trwało to jednak nie długo. Aby zmilić czujność śledzonych, obserwacji na dzień czas zaniechano.

Dzięki temu właśnie dokonano całkowitego odkrycia, gdyż śledzeni byli pewni, że była to tylko wizja, przywidzenie, że nikt nie domyśla się nawet, skąd czerpią oni środki na tak zbyt kosztowne i hulastyczne życie.

Wkrótce dowiedziano się, że jeden z członków szpiegowskiej organizacji wyjechał ma zagranicę, by tam doręczyć przedstawicielowi obcego mocarstwa wykradzione plany.

Wiadomość ta wkrótce się sprawdziła. Agenci policyjni, obserwujący na dworcu kolei Wiedeńskiej w ubiegłą środę zauważyli jednego ze śledzonych, idący ten z żoną wsiadł do wagonu, by z nią udać się do Turynia.

Agenci w łozbie pięciu również wsiedli do tegoż pociągu.

W pobliżu Aleksandrowa do oddzielonego przedziału, zajmowanego przez małżeństwo, weszli agenci i rozpoczęli rewizję.

Na razie nie nie znaleźiono, pomimo skrupulatnej rewizji, co wprawilo agentów w niebywale zdumienie.

Dopiero przy powtórnej rewizji w sakwo-żaju o podwojnem dniu znaleźiono poszukiwane plany.

Były to plany mobilizacyjne, tytuące się przewozu wojsk kolejarzy i w razie wojny. Wobec takiego oszczyca, małżeństwo aresztowano; był to urzędnik wydziału mobilizacyjnego kolei Nadwiślańskich, Cegielski z żoną.

Aresztowanych odesłano pod silną eskortą do Warszawy!

Na mocy danych, dostarczonych przez dalsze śledztwo, wkrótce aresztowano w Warszawie urzędnika kolei Nadwiślańskich, również wydziału mobilizacyjnego, Skiterskiego, niejakiego Aronbluma, oraz pomocnika buchaltera sztabu wojsk okręgu warszawskiego, Szyzłowa.

Dokonano również rewizji w Zamku w mieszkaniu urzędnika kolei Nadwiślańskich, Mickiewicza zamieszkałego przy ojcu, długoletnim rewizyornym policyi warszawskiej.

Osadzony w X pawilonie fortecy Szyzłow podobno przyznał się do winy i poczynił ważne zeznania.

Planu mobilizacyjnego systematycznie wykradano, robiono z nich kopie, poczem kopie wkładano na miejsce oryginałów, oryginały zaś oddawano komu należy.

W związku z tą sprawą zaaresztowano około 12 osób, z tej liczby kilku urzędników kolejowych, 3 izraelitów narazie niewiadomego nazwiska, oraz 2 zerów z drukarni sztabu; wszystkie te osoby podejrzane o współdziałal w przestępstwie.

Energicznie śledztwo w tej sensacyjnej sprawie prowadzą dwie instancje: sędzia śledczy do spraw szczególniej wagi przy sędzię okręgowym warszawskim, oraz gubernialny zarząd sandarmerji.

Telegramy.

Pożar.

Władysławok, 13 TAP. W nocy na ulicy Siemienowskiej spaliło się kilka domów murywanych oraz wiele drewnianych bndvńkwo, należących do chińczyków.

Cholera.

Agencja petersburska donosi: W Kijowie zachorowało na cholere 7 osób, zmarła 1, wyzdorowało 8, chorych pozostało 154. W Ekaterynosławiu zachorowała 1. W gub. niżegorodzkiej zachorowały 2, zmarły 2. W Troicku zachorowały 3. W gub. poltawskiej zachorowały 2, zmarły 3; w pow. krasnopolodzkim (Penza) zachorowały 3, zmarły 4; w pow. sudańskim zachorowały 3, zmarły 4. W gubernji kurskiej zachorowało 6, zmarły 2.

Podróż cesarza Wilhelma.

Portsmouth, (Ag. Reuters). Zastosowano tu rozległe środki ostrożności w celu zapewnienia bezpieczeństwa cesarzowi Wilhelmu.

Portsmouth, (Ag. Reuters). Niemiecki jacht cesarski „Hohenzollern” przybył onegdaj o godzinie 1-ej m. 30 do przystani. Stojące w zatoce statki angielskie salutowały.

Windsor, (Ag. Reuters). O godz. 4 m. 50 po południu przybyła tu cesarska para niemiecka.

Portsmouth, (wl.) Wczorajszy dzień z powodu gęstej mgły, był dniem nieporozumień. Wojsko i oficerów wyczekujących przybycia cesarskiej pary niemieckiej zwolniono w przekonaniu, że pancernik „Hohenzollern” przybędzie z opóźnieniem. Nagle dano sygnał, że „Hohenzollern” się zbliża. Za chwilę dały się słyszeć powitalne strzały armatnie. Cały akt przyjęcia odbył się bez zwykłej parady, gdyż wszyscy się rozeszli do domów. Nawet kapeli wojskowej nie było na miejscu. Burmistrz miasta wręczył cesarzowi adres. O godz. 2 i pół wyjechał pociąg do Widdersoru.

London, (wl.) O godz. 5 po południu pociąg wiozący parę cesarską zjechał na dworzec w Windsorze wspaniale przybrany. Gością mgła poniała, gdy pociąg zjechał. Król Edward podeszedł natychmiast do wagonu cesarskiego; serdecznie ucałował cesarza w obydwie policzki, następnie cesarzową, para zaś cesarska ucałowała królową Aleksandra. Następnie po przywitaniu się z członkami rodziny królewskiej i ambasady niemieckiej burmistrz miasta powitał parę cesarską. Cesarz podziękował za przyjęcie i rzekł: „Kiedy przybywam do Windsoru zjadę mi się, nie pogracam do domu”. Najmłodsza córka uurtuistka w wy-

ła cesarzowi bukiet. Kapela gwardyjska zagrała hymn pruski.

Charakter przyjęcia był bardzo serdeczny. Cesarz i cesarzowa byli wzruszeni.

London, (wl.) Towarz. kolejowe Great Eastern ogłasza urzędowo, iż na godzinę przed nadejściem królewskiego pociągu nadzwyczajnego dróżnik ze stacji Bishops Stortford zauważył, iż szyna jest złamana. Natychmiast tor naprawiano i umocniono. Pociąg naczynyczyn przejechał miejsce w zwolnionem tempie.

Windsor, (wl.) Po przybyciu pociągu cesarz wraz z królem Edwardem przeszedłszy wzdłuż szeregu straży honorowej udał się do poczekalni, gdzie się księżęta zgrupowali. Następnie w otwartym powozie udali się na zamek. Licznie zgromadzona publiczność witała monarchów bardzo serdecznie.

Windsor, (wl.) O godzinie wieczorem w sali dębowej odbył się obiad. Wśród zaproszonych znajdował się prezydent ministrów Campbell Bannerman i sekretarz spraw zagranicznych Edward Grey.

Wolne głosy.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 309 „Gońca Częstochowskiego” p. Argus umieścił artykuł o sprawie szkół w Zawierciu. Każde słowo Sz. autora brzmii głębokiem, lecz niestety, udanem współczuciem dla dzieci, szkoda tylko, że przytoczone argumenty co do szkół są niezgodne z prawdą. Nie mam zamiaru mówić dużo o kompetencji Sz. autora w sprawie szkolnej, ani o jego wzniosłych poglądach co do kwalifikacji nauczycielskich... lecz, jako nauczycielka jednej z wymienionych przez autora szkół, czuję się w obowiązku wykazać mu pewne punkta, niezgadujące się z prawdą.

Nie wiem, skąd autor czerpał wiadomości, co do wizytacji dyrekcji naukowej, lecz będąc naucecznym świadkiem takowej, mogę powiedzieć, że znalaziono sprawę szkolną nie tylko w stanie dobrym, lecz otrzymaliśmy dużo pochwał tak co do umiejętności prowadzenia lekcji, jak co do systemu, na który tak narzeka autor.

Co zaś do kwalifikacji odpowiednich, to mogę pocieszyć autora, że posiadamy takowe, co uznala nawet dyrekcja naukowa. Jedną tylko nauczycielka posiada patent zagraniczny, nie jest jednak ona stałą nauczycielką, a zastępczynią chorej, o czem był powiadomiony przy wizytacji inspektor i nie potępił tak tego, jak Szan. p. Argus. Jedno tylko było niezadowolone ze strony inspektora, a mianowicie, że zamato jest godzin historii Rosji i niema doń nauczycielki—rosjanki, lecz czy to jest karygodne, niech osądzi ogół...

Z istotną przyjemnością zamierzamy list powyższy, dając bowiem przed paru dniami głos p. Argusowi mieliśmy jedynie na względzie wywołanie polemiki celem oświelenia domniostej kwestji szkół w Zawierciu. (Przyp. Red.).

Odpowiedzi Redakcji.

„Kurjerowi Zagłębia” Insygniję wasze są równie niekierne, jak łobuzerski ton waszego organu. Zawiekl mielibyście zaszczyt, aby wam i a czej odpowiedzieć.

Mimowolnemu świadkowi. Domyślił się Sz. Pan, chodziło o to samo. Zwróciliśmy już w „Gawędach tygodniowych” uwagę na tę anomalję: na działy zwyczaj, istniejący, zdaje się, tylko w Częstochowie: chwytnie redaktora pisma za poty pała na ulicy i wyluszczenie na tem miejscu swoich żądów i tu maczen się, gdy przeciw Redakcji, jak i każda instytucja, ma godzinę przyjęć. Podzielamy i my z Sz. Panem jego zdziwienie, że w tym wypadku uczynili to ludzie, mający pretensję do kultury. A, to znów co innego: grzeszność obowiązuje, szczególnie wobec pici stabszej, a w gronku tym, jak Pan zauważył, były panie.

Panu H. H. w Granicy. Nie warto powracać do tego samego tematu. Prosimy uprzejmie o inne prace.

Panu Z. Z. Po dokonanych poprawkach nadaje się do druku.

Teatr Nowości
Wielki wybór obrazów...
1126

St. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
egz. od 1878 r.

TELEFON Nr 91

Poleca wszechświatowy najwytworniejszy Koniak I. PRUNIER & Co

Najprzyjemniejszy w użyciu.

Najlepszy na cele kuracyjne.
DOŚCIĘ PNYW CENIE.

Specjalność firmy

IMPORT

WIN

Węgierskich
i Francuskich.

1063

Specjalność firmy

Sanatogen Bauera

Wszystkim osłabionym, wycieńczonym,

zdenewrowanym i porabwionym energii
tyciolet przywraca siły i chęć do życia

SANATOGEN BAUERA

Pochlebne opinie więcej niż 3600 lekarzy
i profesorów. Dostać można we wszystkich
aptekach i składach aptecznych. Wystrzeżać się
bezwartościowych naśladowców. Prawdziwy tylko
w opakowaniu oryginalnym.

Próbny gratis i franco wysłał B. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

Sanatogen Bauera

Nowość!!!

Obcasy gumowe bardzo praktyczne
i trwałe, oliwa do maszyn w gatunku
najlepszem, oraz wielki zapas
wałków do okien. Sprzedaż hurtowa
i detaliczna, bardzo tanio poleca

Skład Apteczny
A. HOFFMANN

1149 Stary Rynek 26.

Zakład łożarsko mechaniczny
poleca części rowerowe różnych
gatunków, jak opony od 3 rb. 75
kop. i książki od 2
rb., nowe i używane
rowery, a także
reperacje i malowanie. Zarządza
jącej Kurasiewicz, Częstochowa,
Teatralna przy kładom. 43-810



Gramofony i maszyny mówiące rozmaitego systemu.

Płyty dwustronne polskie i rosyjskie dostarcza
na cenie b. przystępnych na warunkach
jak najdogodniejszych

Herman Deutsch

KATOWICE,
ul. Północna 10, naprzeciw poczty.
Największy skład płyt i gramofonów.



! NIEBYWAŁE !

2 zegarki „Ankier“ z premiami za 4 rub. 95 kop.



Biorąc pod uwagę zastój w handlu i wskutek dużego zapasu towarów, proponujemy każdemu nabywcy po niebywale dotąd niskiej cenie, towary w dobrym gatunku. 2 zegarki „Ankier“ z premiami tylko za rub. 4 k. 95 dwa garnitury za 9 rub. 35 kop. 1) Męski kieszonkowy zegarek z czarnej angielskiej stali nakręcany bez klucza raz na 36 godzin „Ankier“ nie Cylinder na kamieniach z wzmocnionymi szkieletami od piły, specjalnym urządzeniem strzegącym od złamania sprężyny z dźwiękowym wyregulowanym werkiem; 2) Elegancka fantazyjna dziewczka „Chalton“; 3) Srebrny 84 próbny łożek z widelcami, na zdanie kompasu; 4) Zamszowy woreczek chrojący zegarek od pyłu. Godzietowy, stojący zegarek „Błyskawica“ z samowielającym w pocy cyferblatem, z wyciętym budnikiem, dzwoni bardzo głośno i dźwięcznie, w jednej sprawie z brązowymi ozdobami. Do obydwuch dodają się 2 drukowane gwarancje na lat 6. Żądania wykonują się niezwłocznie, za zaliczeniem bez zadatki! Zamówienia prosimy adresować: Dem Handlowo-Ekspedycyjny Genewski zegarków T-wo „AFRYKANIEC“ Warszawa Próżna 10/16. Przesyłka 55 kop. 1023-5-3

Firma nagrodzona 4-mięsiowymi medalami.

Cud XX wieku.

Niezwykła nowość darmo 30 dni.



Zegarek wspaniały genewski czarny oksydowy, ostatniego sezonu „Loentem“ nie owiele grubszy od srebrnego rubla, konstrukcja prawdziwie genewska, znakomitej marki „Mawrik“ obciążeniwy wyregulowany do do jednej minuty nakręcanie Remontoir. Wskazówki regulują się bez przyciskania; Nowość tylko za pomocą wyciągnięcia głowki remontoirowej! Wysyłamy za zaliczeniem pości, nawet bez zadatki, zamiast 14 rubli tylko 3 ruble 90 kop., 2 szt. rub. 80 kop.

UWAGA. W razie gdy zegarek „Mawrik“ nie będzie się dobrze wra-
cały z powrotem przesyłać nawet na 30 dni. Dla kompensacji firma
dołączamy **zupelnie darmo** do każdego zegarka: 1) wspaniała dziewczka
pauze, wiecznego białego metalu maszyni, B.M. 2) amerykańskiego złota Ma-
ki „G. W.“; 3) brelok - kompas z miedzianym woreczek ochraniający zegarek
od kurzu; 4) zapalniczkę elektryczną spirytusową „Janus“ wraz z flakonikiem
specjalnego spirytusu lub zegarkową skórzaną papierosnicę.

Adresować: Agencja towarowa zegarków p. f. H. RATT Warszawa,
ulica Nowolipie Nr. 40a.
P. S. Za przesyłkę dolicza się do jednego lub dwóch zegar. 40 kop.
Na Szwajc 75 kop. Na żądanie może być zegarek damski za tę samą cenę.
1107-2-2

Kawa „Zdrowie“

Marji
Godzielińskiej



Niniejszem mam honor zawiadomić W.W.-nych Panów, że Kawa „Zdrowie“ № 1, wyprodukowana przezemnie, jest środkiem pożywnym i pokrzepiającym dla osób anemicznych i słabych. Kawa „Zdrowie“ zawierając w sobie wiele pożywnych części, może służyć jako wyborne śniadanie (gotowana w mleku ma smak i zapach czekolady).

Analiza chemiczna wykazała następujące rezultaty:
Wilgoci 3,9% | Częstek mineral. 3,6%
Tłuszczu 12,1% | Kwasy f-os. (P₂O₅) 0,9%
Białka 13,5%
Moskwa, bulw. Nowiński, zauf. Nowiński № 17.

Sprzedają we wszystkich sklepach kolonialnych składach aptecznych.
: Przedstawiciele

A. Miętkiewicz i S. Leizerowicz
z CZĘSTOCHOWA, Mikołajowska 11.

Kawa „Zdrowie“ na serce i nerwy nie działa.
1129 3-2

NAJNOWSZY WYNALEZEK PRZEMYSŁU KRAJOWEGO!

Niezwykła oszczędność pracy, czasu i pieniędzy!
MYDŁO NAFCIANE D-ra A. Goldcwej-
ga, jest naj-
tańszym — i
najszybszym środkiem do prania i dezynfe-
kowania bielizny. Mydło nafciane umożliwia pranie biel-
lizny bez farcia i prowania, wysabia wszelkie plamy,
nie niszcząc tkanin. Bieliznę otrzymano się w niezwy-
kły sposób konserwowany, śnieżno białą i zupełnie bez-
wonna.

Hordliczka i Stamirowski — Łódź,
Piotrkowska 150.

Wyłączna sprzedaż na Częstochowę i okolice
u **Ernestyny Feilchenfeldt**
1121-3-2 I Al. dom Frankego.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY



VICHY



ŹRÓDŁE RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu
ułatwiają trawienie.
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu
wody alkalicznej i gazowej.

Słynna KAPUSTA

Stawa Halinowa
Do zbicia już tylko 100 pud.
Pud 40 kop.
Na beczkę potrzeba 6-10 pudów.
P. S. Kto nie spróbował tej
kapusty innej nie chce kupować.
Wł. Żądada Szkolna № 20.
1136 3-2

Osoba inteligentna prawdziwie energiczna
pracowała lat 40, poszukuje miejsca do
zarządu domem, opieki dziećmi i t. p. Oferty
Z. K. Goniec 1150-1-1

Zaginął paszport wydany przez magistrat
miasta Sosnowca, na imię Kazimierza
Murezkiewicza, oraz portfel z odkrytkami.
Znalasca zeń chce złożyć w Redakcji Gońca
za wynagrodzeniem. 1148-1-1

Poszukuję od zaraz 1 lub 2 pokojów do-
brze umeblowanych. Oferty sub. Z. G.
do eksp. Gońca. 1144-3-2

Osoba niemka poszukuje miejsca na wyjazd.
Wiadomość w księgarni K. Rowińskiej
w Sosnowcu. 1125-3-3